

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania S. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Częstochowie

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 marca 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 115/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje adwokatowi J.J., prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w K. przy ul. P.[...], kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług, wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną odwołującemu się z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, którą wypłaci ze środków Skarbu Państwa - Sąd Apelacyjny w Katowicach;**
- 3. nie obciąża S. N. kosztami zastępstwa prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Częstochowie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie, wyrokiem z 25 listopada 2021 r., oddalił odwołanie S.N. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Częstochowie z 29 czerwca 2020 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że S.N., urodzony [...] 1953 r., od 1 maja 1997 r. do 31 lipca 2000 r. był uprawniony do pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Odwołujący się 15 kwietnia 2020 r. złożył kolejny wniosek o przyznanie mu prawa do renty inwalidy wojkowego oraz osoby represjonowanej. Lekarz orzecznik orzeczeniem z 7 maja 2020 r. Stwierdził, że odwołujący się nie jest niezdolny do pracy. W wyniku rozpoznania sprzeciwu komisja lekarska Oddziału ZUS w Chorzowie orzeczeniem z 10 czerwca 2020 r., również nie uznała go za niezdolnego do pracy, w tym niezdolnego z powodu schorzenia powstałego w czasie pełnienia służby wojskowej i pozostającego bez związku ze służbą wojskową.

Sąd Okręgowy przechodząc do oceny prawnej odwołania powołał się na przepisy art. 35, 31, 32 i 33 ustawy z dnia 29 maja 1974 roku o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 2021 r., Nr 1656 ze zm.), art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.) i wskazał, że z uwagi na powoływanie się przez ubezpieczonego na konkretne schorzenia, celem oceny stanu jego zdrowia dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu chorób płuc. Biegły sądowy w wydanej opinii stwierdził, że stan układu oddechowego opiniowanego nie powoduje jego niezdolności do pracy. Opinię tę Sąd Okręgowy uznał za w pełni miarodajną. Została ona wydana przez biegłego sądowego o specjalizacji właściwej dla schorzeń, na które cierpi ubezpieczony, legitymującego się wieloletnim doświadczeniem zawodowym i orzeczniczym. Wydanie opinii poprzedzone zostało bezpośrednim badaniem ubezpieczonego oraz szczegółową analizą dokumentacji medycznej z przebiegu jego dotychczasowego leczenia. Opinia uwzględnia także wiek odwołującego się, jego wykształcenie i poziom posiadanych kwalifikacji zawodowych oraz przebieg dotychczasowego zatrudnienia. Sąd Okręgowy wskazał, że z opinii tej wynika jednoznacznie, że w 1976 r., w czasie odbywania

służby wojskowej, odwołujący się przebył gruźlicę płuca prawego, która została całkowicie wyleczona lekami przeciwprątkowymi. Pozostałe po tej chorobie drobne zmiany włókniste w prawym płucu nie wpływają obecnie na wydolność jego układu oddechowego i nie mają charakteru „inwalidyzującego”. Sąd Okręgowy podkreślił, że opiniowany cierpi również z powodu przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, jednakże z uwagi, że nie pozostaje ona w związku przyczynowym z przebyłą gruźlicą płuc nie może stanowić podstawy orzekania o niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową. Także stopień zaawansowania tej choroby nie powoduje takiego uszkodzenia płuc, które skutkowałoby niewydolnością oddechową, a w konsekwencji niezdolnością do pracy odwołującego. O dobrym stanie narządu oddechowego świadczą aktualne badania dodatkowe, w tym RTG płuc z 2 grudnia 2020 r., które nie wykazało zmian naciekowych oraz spirometria z 10 maja 2021 r., w której ubezpieczony uzyskał wyniki FVC-75.5% normy, FEV1 - 68,2% normy oraz FEV1/FVC - 92,7% normy. W świetle tych jednoznacznych wyników, zdaniem Sądu Okręgowego, chybione są zarzuty ubezpieczonego, jakoby biegły pulmonolog w sposób nieuprawniony zastąpił radiologa i dokonał opisu badania RTG, w sytuacji gdy do akt sprawy dołączony został wyłącznie opis badania RTG dokonany przez lek. med. M.R., specjalistę z zakresu radiodiagnostyki. Biegły zatem, oceniając stan zdrowia ubezpieczonego prawidłowo posiłkował się opisem tego badania.

Odnosząc się natomiast do oceny wyników badań spirometrii, Sąd Okręgowy podniósł, że w tym zakresie niewątpliwie stosowną wiedzę posiada biegły sądowy lekarz specjalista z zakresu pulmonologii.

Apelację odwołującego się od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z 28 lutego 2023 r., oddalił.

Sąd drugiej instancji wskazał, że spór w sprawie dotyczył oceny, czy ubezpieczony w znacznym stopniu utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), czyli czy w okresie objętym sporem był osobą częściowo niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny podniósł, że z uwagi na rodzaj schorzenia, na które powołuje się ubezpieczony, Sady obu instancji wykorzystały dowód z pisemnej opinii

biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy i chorób płuc A.R. z 28 sierpnia 2021 r. Biegły ten, po przeprowadzeniu badania ubezpieczonego i po analizie dokumentacji medycznej, wskazał, że w 1976 r., w czasie odbywania służby wojskowej, odwołujący się przebył gruźlicę płuca prawego, która została całkowicie wyleczona lekami przeciwprątkowymi. Pozostałe po tej chorobie jedynie drobne zmiany włókniste w prawym płucu nie wpływają obecnie na wydolność jego układu oddechowego i nie mają charakteru powodującego niezdolność do pracy. Opiniowany cierpi również z powodu przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, jednak nie pozostaje ona w związku przyczynowym z przebytą gruźlicą płuc i nie może stanowić podstawy orzekania o niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową. Także stopień zaawansowania tej choroby nie powoduje takiego uszkodzenia płuc, które skutkowałoby niewydolnością oddechową, a w konsekwencji niezdolnością do pracy odwołującego się. O dobrym stanie narządu oddechowego świadczą aktualne badania dodatkowe, na których wyniki powołał się Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinia biegłego odpowiada na pytanie postawione w tezie dowodowej, spełnia kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, wydana została na podstawie wskazanych przez sąd przesłanek oraz sporządzona została w sposób przejrzysty i zrozumiały dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych. Autorem opinii jest specjalista z zakresu chorób płuc i medycyny pracy, dysponujący wysokim poziomem wiedzy, zaś przedstawiony przez biegłego sposób motywowania wniosków opinii, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie budzi zastrzeżeń. Biegły, zgodnie z tezą dowodową przedstawioną w postanowieniu, dokonał oceny zdolności ubezpieczonego do pracy, wykorzystując w tym celu całość przedstawionej dokumentacji medycznej oraz wykonując własne badania.

Dalej Sąd Apelacyjny zauważył, że opinia biegłego jest spójna z тезami przyjętymi w opiniach biegłej pulmonolog K. S. oraz biegłej z zakresu chorób wewnętrznych A.P., które wydawały opinie w innej sprawie dotyczącej odwołującego się.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, natężenie zmian chorobowych u wnioskodawcy nie czyniło go osobą niezdolną do pracy i tym samym nie dawało prawa do dochodzonych świadczeń rentowych.

Sąd Apelacyjny podniósł także, że nie uznał potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego składającego się z przedstawionych ekspertyz. Przekonanie apelującego, że ubezpieczony utracił zdolność do pracy, wobec przekonywujących opinii biegłych, nie może stanowić podstawy powoływania kolejnych biegłych celem sporządzania dalszych opinii w sprawie (art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł S. N. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje oraz postępowanie kasacyjne. Nadto wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu wg norm przepisanych z oświadczeniem, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.

Skargę kasacyjną skarżący oparł na naruszeniu przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 381 k.p.c., art. 235² § 1 i § 2 k.p.c., art. 290¹ k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Według skarżącego uzasadnieniem dla przyjęcia skargi do rozpoznania jest oczywiste naruszenie prawa procesowego. W ocenie skarżącego bowiem, ograniczenie postępowania dowodowego z wysokim prawdopodobieństwem spowodowało ustalenie stanu sprawy, który nie odpowiada rzeczywistości. Opisane naruszenia procedury istotnie naruszyły prawo ubezpieczonego do rzeczowego rozpoznania sprawy. Wskazana okoliczność uzasadnia przyjęcie skargi do rozpoznania. Ubezpieczony stoi na stanowisku, że brak wyjaśnienia rozbieżności i wątpliwości dotyczących opinii biegłych w zasadniczy i bezpośredni sposób przełożyło się na treść rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada dodać, że zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wyodrębniony wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno wynikać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, lecz nadzwyczajnym, pozainstancyjnym środkiem zaskarżenia, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powołanej przez skarżącego jako przesłanka zasadności wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r.,

I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut naruszenia przepisu prawa jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. We wniosku tym pełnomocnik skarżącego podniósł, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z oczywistego naruszenia prawa procesowego. Skarżący przy tym nie wskazuje przepisów prawa, które jego zdaniem zostały naruszone przez sąd orzekający. Nie można przy tym powoływać się na przepisy zawarte w podstawach skargi kasacyjnej, bowiem wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie wstępnego badania dopuszczalności skargi w ramach tzw. „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać

w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Kolejnym mankamentem skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie, jest brak powołania w jej podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego. Pełnomocnik skarżącego skupił się jedynie na naruszeniu przepisów postępowania, nie próbując powiązać zarzucanych uchybień z naruszeniem prawa materialnego, a tym samym wykazać wpływu zaistniałych w jego ocenie wadliwości postępowania na wynik sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, że w sytuacji, gdy w skardze kasacyjnej nie zarzuca się obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego, stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć rzeczywiście istotny wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 czerwca 2019 r., III PK 73/18, LEX nr 2686083; z 10 kwietnia 2018 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071).

Stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia

2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy wpływ ten był lub mógł być realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590; z 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678).

Niezależnie od powyższych spostrzeżeń należy zauważyć, że o zasadności dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii biegłych, stosownie do treści art. 286 k.p.c., którzy wydawali już opinie w sprawie, lub z opinii dalszych biegłych czy ich zespołu, decyduje Sąd, gdy zachodzi taka potrzeba, a w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia (bądź opinie) zawiera na tyle istotne luki, nieścisłości, że staje się nieprzekonująca, niekompletna, pomijająca lub wadliwie przedstawiająca istotne okoliczności, nie odpowiadająca na postawione tezy dowodowe, niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2018 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071). W judykaturze utrwalony jest pogląd, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955 i powołane tam orzecznictwo). Dowód z opinii biegłego sądowego polega ocenie Sądu tak jak inne dowody przeprowadzone w sprawie. Ocena tego dowodu nie jest dokonywana na podstawie kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można uznać jej za niewiarygodną, odwołując się do innych dowodów w sprawie, wewnętrznego przekonania sędziego, czy też zasad doświadczenia życiowego. Wartość dowodowa opinii biegłego podlega ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, zwłaszcza innych opinii biegłych, czy dokumentacji medycznej, a zatem, na tle innych dowodów zebranych w sprawie, koniecznym jest stwierdzenie, czy biegły ustosunkował się do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale

w sposób logiczny i jasny przedstawił tok rozumowania prowadzący do sformułowanych wniosków (Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2005 r., V CSK 659/04).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 października 2023 r. (II USK 411/22, LEX nr 3615719) wskazał, że Sądy mają prawo ocenić, czy zebrane w toku sprawy opinie biegłych wystarczająco wyjaśniają wymagające wiadomości specjalnych kwestie istotne przy rozstrzyganiu sprawy, czy też konieczne jest zasięgnięcie opinii innych biegłych.

Taka ocena została dokonana w toku postępowania odwoławczego przez Sąd Apelacyjny, który uznał, że opinia sporządzona w sprawie przez biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy i chorób wewnętrznych A. R. zawiera odpowiedzi na pytania postawione w tezie dowodowej. Opinia spełnia kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, wydana została na podstawie wskazanych przez Sąd przesłanek, a także jest przejrzysta i zrozumiała. Również sposób motywowania przedstawiony przez biegłego nie budzi zastrzeżeń. Biegły ocenił, że przewlekła obturacyjna choroba płuc, na którą odwołujący się cierpi obecnie, nie pozostaje w związku przyczynowym z gruźlicą płuc przebytą przez odwołującego się w 1976 r., w czasie odbywania służby wojskowej. Natomiast stopień zaawansowania choroby nie powoduje takiego uszkodzenia płuc, które skutkowałyby niewydolnością oddechową. Okoliczności te w ocenie Sądu Apelacyjnego skutkowały przyjęciem, że skarżący nie spełnił przesłanek koniecznych do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego obejmujących wynagrodzenie adwokata reprezentującego odwołującego się z urzędu, uzasadnia art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 16 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r. poz. 763).

O kosztach postępowania kasacyjnego, obejmującego koszty zastępstwa prawnego organu rentowego, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że obciążenie odwołującego się tymi kosztami, przy uwzględnieniu jego zaawansowanego wieku, obecnej sytuacji życiowej i majątkowej, byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

[a.ł]